

DUDA: PRACA OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH W POLSCE BĘDZIE DALEJ DOTOWANA

. .,WWW.STOOQ.COM (2013-10-21 00:00:00)

stooq.com//n/?f=802459

PAP - Kraj 21 Paź 2013, 20:41 21.10. Warszawa (PAP) - Praca osób niepełnosprawnych w Polsce będzie dalej dotowana - podkreśla wiceminister pracy Jarosław Duda, odpowiadając na zarzuty pracodawców zatrudniających niepełnosprawnych pracowników. Podkreśla jednak, że zrównanie dotacji na otwartym i chronionym rynku pracy jest konieczne.

Rząd planuje zrównanie dofinansowania do wynagrodzenia pracowników zatrudnionych w zakładach pracy chronionej i w firmach z otwartego rynku pracy (obecnie te dla rynku chronionego są wyższe). Zapisy regulujące tę kwestię znalazły się w projekcie ustawy o budżecie. Według Polskiej Organizacji Pracodawców Osób Niepełnosprawnych, która w poniedziałek zorganizowała konferencję na ten temat, oznacza to obniżkę średnio o 30 proc. dofinansowania dla rynku chronionego i wzrost kosztów pracy osoby niepełnosprawnej o 22 proc. Ich zdaniem zrównanie powinno odbywać się przez zwiększanie dotacji dla rynku otwartego, a nie równanie w dół.

"Robimy to nie dlatego, że wydaje nam się, że tak będzie lepiej, ale dlatego, że takie mamy możliwości" - podkreślił w rozmowie z PAP pełnomocnik rządu ds. osób niepełnosprawnych wiceminister pracy Jarosław Duda.

Zaznaczył, że rząd wywiązał się ze swoich obowiązków, czyli utrzymał dofinansowania na tym samym poziomie co w roku ubiegłym i w poprzednich latach, mimo dekoniunktury gospodarczej. Zwrócił jednak uwagę, że w związku ze spowolnieniem gospodarczym wpływy do Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych są mniejsze mniej więcej o 30 mln zł miesięcznie, co w skali roku daje kwotę mniejszą mniej więcej o 360 mln zł.

Zapewnił, że oznacza to, iż praca osób niepełnosprawnych w Polsce będzie dalej dofinansowywana, czyli pracownik niepełnosprawny wciąż będzie dotowany. "A więc będzie tańszy, co nie znaczy, że gorszy. Jednak jeśli biznesy pracodawców są oparte tylko o dofinansowania, to jest trochę niepokojące" - uznał Duda.

Zaznaczył, że rząd musi zabezpieczyć interesy pracodawców i zapewnił, że zostaną one zabezpieczone. "Wciąż będziemy mieć do czynienia z najwyższym w Europie dofinansowaniem dotowanego rynku pracy" - podkreślił. Dodał, że trzeba również zabezpieczyć interesy samorządów, czyli środki na zadania, które są im przypisane ustawowo, a także dla organizacji pozarządowych, "które w ramach społeczeństwa obywatelskiego muszą być coraz mocniejsze". "Dzielimy to w ten sposób, żeby dla wszystkich wystarczyło" - zapewnił Duda.

Podkreślił, że jako prezes rady nadzorczej PFRON odpowiada za to, żeby ta instytucja nie straciła płynności finansowej. "I dlatego robię wszystko, aby wszystkie podmioty - od pracodawców poprzez samorządy po organizacje pozarządowe były sprawiedliwie zabezpieczone" - powiedział. "Ja jestem pełnomocnikiem już od sześciu lat. Polska ma wzrastające zatrudnienie osób niepełnosprawnych, to są

fakty poparte danymi. Jeśli więc ktoś mnie dzisiaj straszy, że gdy my dokonamy tych niezbędnych ruchów po to, żeby ratować system, to będzie to skutkowało destabilizacją i zwalnianiem osób niepełnosprawnych, to ja mogę z całą stanowczością zapewnić, że tak się nie stanie" - podkreślił wiceminister. "Ale jesteśmy w trakcie pewnych ustaleń. Nasze propozycje wstępne są propozycjami do negocjacji" - dodał.

Przypomniał, że projektem ustawy o budżecie zajmie się we wtorek sejmowa komisja. "Dzisiaj rozpoczynamy negocjacje, analizujemy nasze możliwości finansowe. Jeśli ja będę miał zgodę różnych ośrodków, by po raz kolejny, na jakiś czas odroczyć zrównanie rynków, to jestem na to gotów. Jeśli wyczuję, że jest na to zgoda, mogę to jeszcze odsunąć w czasie i stopniowo do tego dochodzić. Jednak może to skutkować skargą konstytucyjną. Bo niezrównywanie podmiotów w tym zakresie jest z punktu widzenia konkurencyjności pewną nieprawidłowością" - powiedział Duda.

"Ale z drugiej strony, ja mam pytanie: jeśli pracownik jest dotowany i te biznesy są oparte tylko na tym, to jak długo możemy się na tym opierać i słuchać, że zmniejszenie dotacji destabilizuje system? Takiego dofinansowania do miejsc pracy osób niepełnosprawnych, jakie są w Polsce, nie ma nigdzie w Europie i na świecie" - dodał wiceminister.

Przychodami PFRON są głównie środki pochodzące z obowiązkowych miesięcznych wpłat pracodawców, którzy w swoich zakładach zatrudniają zbyt małą liczbę osób niepełnosprawnych (poniżej 6 proc.), jest to ok. 4 mld zł. Ok. 745 mln zł pochodzi z dotacji budżetowych.

PFRON jest funduszem celowym działającym na mocy ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych. Jego środki są przeznaczane na rehabilitację zawodową i społeczną osób niepełnosprawnych oraz ich zatrudnianie.(PAP) akw/ bno/ bk/